

Sygn. akt I ACa 1705/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Wolfke-Kobzar

Sędziowie: SSA Ewa Głowacka

SSO del. Krzysztof Rudnicki (spr.)

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w Ł.**

przeciwko **Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 16 października 2014 r. sygn. akt I C 390/14

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3.617 zł kosztów procesu;**
2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 zł kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu 4.442 zł brakującej opłaty od apelacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt I C 390/14, Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. na rzecz powoda (...) S.A. w Ł. kwotę 88.823,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.04.2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.042 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne.

W okresie od lutego 2012 r. do sierpnia 2012 r. (...) Spółka z o.o.

w W. sprzedała Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. produkty medyczne za łączną

kwotę 37.196,03 zł. Termin wymagalności należności wynikającej z pierwszej

z wystawionych przez (...) Spółkę z o.o. faktury przypadał na dzień 15.03.2012 r., a termin ostatniej – na dzień 12.09.2012 r. Dnia 18.09.2012 r.

(...) Spółka z o.o. w W. (dalej zwana Kontrahentem) zawarła z (...) S.A. w Ł. (dalej zwaną Spółką) umowę gwarancyjną, na podstawie której Spółka zobowiązała się do prowadzenia w imieniu Kontrahenta wszelkich czynności prawnych i faktycznych mających na celu odzyskanie wierzytelności wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie przysługujących Kontrahentowi w stosunku do Dłużnika. Spółka zapewniła, że na skutek podjętych przez nią działań Dłużnik wymieniony w załączniku nr 1 do umowy zapłaci swoje zobowiązania wobec Kontrahenta do dnia wskazanego w załączniku. Kontrahent oświadczył, że wierzytelności objęte umową są wymagalne, bezsporne, nieprzedawnione oraz nieobciążone, a także, że nie zrzekł się prawa naliczania odsetek za opóźnienie w spłacie tych wierzytelności i będzie naliczał odsetki według stopy nie niższej niż stopa odsetek ustawowych. W umowie tej Spółka zastrzegła sobie wyłączność w zakresie odzyskania wierzytelności będących przedmiotem umowy. W sytuacji, gdyby działania Spółki nie doprowadziłyby do spłaty zobowiązań Dłużnika, Spółka przyjmowała na siebie obowiązek terminowego spełnienia zobowiązania Dłużnika wobec Kontrahenta. Spółka mogła zwolnić się z obowiązku naprawienia szkody Kontrahenta poniesionej w związku z brakiem zapłaty przez Dłużnika w uzgodnionym ze Spółką terminie, poprzez zapłatę równowartości zobowiązań Dłużnika. Po dokonaniu tej zapłaty, (...) S.A. miała uzyskać roszczenie wobec Dłużnika. Umowa weszła w życie z dniem jej podpisania. W załączniku do niej wymieniono wierzytelność (...) Spółki z o.o. przysługującą od Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. w łącznej kwocie 36.162,86 zł. O zawarciu powyższej umowy pozwany został powiadomiony przez (...) Spółkę z o.o. oraz (...) S.A. w pismach z dnia 19.09.2012 r.

(...) S.A. dokonała spłaty zobowiązań obciążających Dłużnika wobec (...) Spółki z o.o. dnia 28.09.2012 r. Pismami z tego samego dnia (...) Spółka z o.o. oraz (...) S.A. powiadomiły pozwanego o spłacie jego zobowiązań oraz o obowiązku zapłaty równowartości uregulowanej należności na rzecz (...) S.A.

Pozwany na powyższe wezwanie nie zareagował.

W okresie od marca 2013 r. do maja 2013 r. (...) Spółka z o.o. w W. sprzedała Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. produkty medyczne za łączną kwotę 36.162,86 zł. Termin wymagalności należności wynikającej z pierwszej z wystawionych przez (...) Spółkę z o.o. faktury przypadał na dzień 20.03.2013 r., a termin ostatniej – na dzień 09.06.2013 r.

Dnia 20.06.2013 r. (...) Spółka z o.o. w W. (dalej zwana Kontrahentem) zawarła z (...) S.A. w Ł. (dalej zwaną Spółką) umowę gwarancyjną, na podstawie której Spółka zobowiązała się do prowadzenia w imieniu Kontrahenta wszelkich czynności prawnych i faktycznych mających na celu odzyskanie wierzytelności wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie przysługujących Kontrahentowi w stosunku do Dłużnika. Spółka zapewniła, że na skutek podjętych przez nią działań Dłużnik wymieniony w załączniku nr 1 do umowy zapłaci swoje zobowiązania wobec Kontrahenta do dnia wskazanego w załączniku. Kontrahent oświadczył, że wierzytelności objęte umową są wymagalne, bezsporne, nieprzedawnione oraz nieobciążone, a także, że nie zrzekł się prawa naliczania odsetek za opóźnienie w spłacie tych wierzytelności i będzie naliczał odsetki według stopy nie niższej niż stopa odsetek ustawowych. W umowie tej Spółka zastrzegła sobie wyłączność w zakresie odzyskania wierzytelności będących przedmiotem umowy. W sytuacji, gdyby działania Spółki nie doprowadziły do spłaty zobowiązań Dłużnika, Spółka przyjmowała na siebie obowiązek terminowego spełnienia zobowiązania Dłużnika wobec Kontrahenta. Spółka mogła zwolnić się

z obowiązku naprawienia szkody Kontrahenta poniesionej w związku z brakiem zapłaty przez Dłużnika w uzgodnionym ze Spółką terminie, poprzez zapłatę równowartości zobowiązań Dłużnika. Po dokonaniu tej zapłaty, (...) S.A.

miała uzyskać roszczenie wobec Dłużnika. Umowa weszła w życie z dniem jej podpisania. W załączniku do niej wymieniono wierzytelność (...) Spółki z o.o. przysługującej od Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. w łącznej kwocie 36.162,86 zł.

Dnia 20.06.2013 r. (...) Spółka z o.o. zwróciła się do (...) S.A. o dokonanie zapłaty za Dłużnika należności w kwocie 36.162,86 zł wynikających z zawartej umowy gwarancyjnej.

W pismach z dnia 28.06.2013 r. zarówno (...) Spółka z o.o., jak i (...) S.A. powiadomiły Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. o dokonaniu spłaty zobowiązań pozwanego wobec (...) Spółki z o.o. przez (...) S.A. w Ł.. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do zapłaty równowartości uregulowanej za niego należności wraz z odsetkami.

Odsetki od należności głównych należnych uregulowanych przez powoda za pozwanego wyniosły łącznie 15.464,32 zł.

W pismach z dnia 9.01.2014 r. powód wezwał pozwanego ponownie do uregulowania należności w łącznej kwocie 73.358,89 zł wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie.

Wezwania te, podobnie jak poprzednie, pozwany pozostawił bez odpowiedzi.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie niesporny był fakt, że pozwany (...) Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. nabył od (...) Spółki z o.o. w W. produkty medyczne o wartości wykazanej w fakturach VAT dołączonych do pozwu na łączną sumę 73.358,89 zł. Pozwany nie kwestionował również, że należności wynikających z tychże faktur nie uregulował w wymaganym terminie. W tym zakresie pozwany powołał się na – znane (...) Spółce z o.o. – trudności finansowe pozwanego.

Z dołączonych do pozwu dokumentów w postaci umów gwarancyjnych z dnia 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. wynika również niespornie, że powód zobowiązał się wobec (...) Spółki z o.o. do podjęcia czynności mających na celu doprowadzenie do spełnienia przez pozwanego zobowiązań wobec (...) Spółki z o.o. oraz do naprawienia szkody (...) Spółki z o.o. wynikającej z braku spełnienia świadczenia przez pozwanego, poprzez zaspokojenie roszczeń (...) Spółki z o.o., z jednoczesnym nabyciem prawa do dochodzenia od pozwanego równowartości zaspokojonego za niego zobowiązania.

Spór w sprawie sprowadzał się do oceny prawnej umów gwarancyjnych zawartych przez powoda z (...) Spółką z o.o. w W.,

a w szczególności do ustalenia, czy umowy te są ważne. Pozwany bowiem twierdził, iż umowy te zostały zawarte z naruszeniem bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 54 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej i z tej przyczyny są nieważne z mocy samego prawa.

Jest oczywiste, że umowa gwarancyjna należy do kategorii umów nienazwanych, których możliwość zawarcia została przewidziana przez ustawodawcę w przepisie art. 353 k.c., który to statuuje zasadę swobody umów.

W doktrynie przyjmuje się, że cechą umowy gwarancyjnej jest to, że gwarant przyjmuje w niej ryzyko związane z realizacją bądź niepowodzeniem określonego w umowie przedsięwzięcia. Jej istotą jest zatem gwarancja, że gwarant wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik główny go nie wykonał. W takiej sytuacji gwarant wejdzie w miejsce beneficjenta umowy gwarancyjnej i będzie mógł

skutecznie wystąpić z roszczeniem względem dłużnika głównego. Do skuteczności umowy gwarancyjnej nie jest wymagana ani zgoda, ani wiedza dłużnika, gdyż zobowiązanie jest niezależne od umowy zawartej między dłużnikiem, a beneficjentem.

Zmiana wierzyciela, jako skutek umowy gwarancyjnej, realizuje się zatem w przypadku naruszenia warunków umowy łączącej dłużnika z beneficjentem oraz w przypadku spłaty zobowiązania przez gwaranta.

Konieczne jest odwołanie się do konstrukcji oraz funkcji umowy o świadczenie przez osobę trzecią, aby usunąć wątpliwości wynikające z braku jednakowych założeń co do tego jaki układ podmiotowy stosunków uważa się za objętą tą umową. Konfiguracja stosunków i interesów między trzema osobami: przyrzekającym świadczenie, beneficjentem przyrzeczenia i osobą trzecią może być różna. Stosunek podstawowy, w obrębie którego ma nastąpić świadczenie osoby trzeciej wobec beneficjenta gwarancji, istnieje najczęściej w dwóch wariantach: albo jako zobowiązanie na linii beneficjent przyrzeczenia – osoba trzecia, wtedy adresat przyrzeczenia jest wierzycielem osoby trzeciej (osoby, której świadczenie przyrzeczono) – jak w tej sprawie, albo jako zobowiązanie na linii przyrzekający świadczenie – beneficjent przyrzeczenia, kiedy chodzi o świadczenie samego przyrzekającego świadczenie, który zamierza się wyręczyć działaniem osoby trzeciej. Stosunek przyrzeczenia istnieje na linii: przyrzekający świadczenie ze strony osoby trzeciej – beneficjent. Jest to zawsze stosunek zapłaty, w którym realizuje się zobowiązanie gwarancyjne, wynikające z przyrzeczenia złożonego beneficjentowi przez przyrzekającego świadczenie, gdy osoba trzecia jednak nie świadczy. Uzasadnienia dlaczego złożono przyrzeczenie należy szukać jednak w innych stosunkach, wynikających z więzi łączących albo przyrzekającego świadczenia i osobą trzecią, albo osobą trzecią i beneficjenta przyrzeczenia, które nie wchodzą do konstrukcji wynikającej z figury prawnej umowy o świadczenie przez osobę trzecią.

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się zgodnie, że podstawową funkcją gospodarczą umowy o świadczenie przez osobę trzecią jest ochrona, zabezpieczenie przed ryzykiem.

Źródłem ryzyka jest zachowanie osoby trzeciej. Beneficjent przyrzeczenia zyskuje dodatkowe roszczenie odszkodowawcze. Zawarcie umowy o świadczenie przez osobę trzecią powoduje umocnienie odpowiedzialności dzięki powstaniu dodatkowej, bardziej restrykcyjnej odpowiedzialności odszkodowawczej, cięższej na przyrzekającym świadczenie. Co do zasady gwarant może samodzielnie decydować o sposobie osiągnięcia zapewnionego skutku. Dopuszczalne jest stosowanie wszelkich legalnych działań faktycznych i prawnych, w szczególności samodzielne spełnienie świadczenia za dłużnika, skłonienie wierzyciela do zwolnienia dłużnika z długu albo skłonienie wierzyciela do zawarcia z dłużnikiem umowy o charakterze pactum de non petendo, skłonienie dłużnika do spełnienia świadczenia. W każdym wypadku gwarant doprowadza do wygaśnięcia jego własnej powinności o charakterze gwarancyjnym.

W konfiguracji podmiotowej, występującej w tym procesie, stosunek podstawowy występuje na linii beneficjent przyrzeczenia – osoba trzecia. Istnieje zatem podobieństwo konstrukcyjne między umową o świadczenie przez osobę trzecią i gwarancją bankową.

W praktyce jednym z najczęściej wykorzystywanych sposobów wykonania zobowiązania gwarancyjnego jest spełnienie przez gwaranta świadczenia obciążającego dłużnika. Na tle umowy gwarancji bankowej sporne są następstwa tego aktu w relacji gwarant-bank, w szczególności podstawa dla roszczeń regresowych wobec dłużnika, za którego nastąpiła zapłata. Prezentowane są tu dwie grupy poglądów:

Po pierwsze: Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela na podstawie art. 518 § 1 k.c. nie wchodzi w grę, ponieważ gwarant, płacąc sumę gwarancyjną spłaca wobec wierzyciela (beneficjenta) swój, a nie cudzy dług, a tego wymaga analizowany przepis.

Ponieważ gwarant występuje w roli osoby pozostającej poza głównym stosunkiem prawnym, (podstawowym) po spełnieniu świadczenia wstępuje on

w prawa zaspokojonego wierzyciela, jeżeli działał za zgodą dłużnika wyrażoną w formie pisemnej pod rygorem nieważności (konwersja długu – 518 § 1 pkt 3 k.c.). Jeśli zgoda na konwersję długu nie zostanie skutecznie udzielona, gwarant po spełnieniu świadczenia za dłużnika może kierować przeciw niemu roszczenia na podstawie art. 405 i n. k.c.

Inna grupa poglądów podkreśla, że dług własny gwaranta jest jednocześnie długiem dłużnika głównego – a więc i „cudzym” w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Podkreśla się przy tym, że odrzucenie stosowności art. 518 § 1 pkt 1 k.c. stworzyłoby ryzyko kreowania nieuzasadnionej premii dla dłużnika. Okoliczność, że gwarant spełnia świadczenie własne, sama w sobie nie oznacza, iż równocześnie nie był to akt spłacenia długu cudzego. Zabezpieczenie wykonania świadczenia przez dłużnika jest celem i przyczyną gwarancji. Istnienie związku zobowiązania gwarancyjnego z wierzytelnością zabezpieczoną przejawia się m.in. w tym, że ta ostatnia zostaje zaspokojona przez akt zapłaty sumy gwarancyjnej. Wygaśnięcie zobowiązania podstawowego (w zakresie dokonanej zapłaty) jest więc w tym przypadku następstwem spłacenia przez gwaranta długu cudzego – choć odrębnego od jego własnego.

Stosownie do przepisu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Zgodnie natomiast z ust. 6 art. 54 cyt. ustawy, czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 5 jest nieważna.

Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela”. W judykaturze przyjmuje się więc, że to ogólne sformułowanie wskazuje, że będą to wszystkie czynności prawne, dotyczące zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, których celem jest zmiana wierzyciela. Istotne jest zatem z punktu widzenia określenia zakresu przedmiotowego tego pojęcia uwzględnienie charakteru danej czynności i jej celu. Chodzi zatem o takie czynności prawne, istotą których jest sama w sobie zmiana wierzyciela. Co za tym idzie, muszą to być tzw. czynności prawne kierunkowe, istotą których jest zamiar bezpośredni, istniejący w chwili dokonywania czynności. Oznacza to, że immanentnym składnikiem czynności prawnej objętej treścią powołanego wyżej przepisu jest zamiar zmiany wierzyciela (ustawowo wskazany cel) i do tego ma wprost, bezpośrednio prowadzić dokonana czynność prawna.

Taką czynnością nie są umowy gwarancji, łączące (...) sp. z o.o. ze Spółką Akcyjną (...). Mimo że w umowach tych zastrzeżono dla powoda prawo dochodzenia roszczeń bezpośrednio od Dłużnika w razie spełnienia za niego świadczenia wobec beneficjenta gwarancji (Kontrahenta), to jednak zasadniczym celem tej umowy było zapewnienie (...) Spółce z o.o. odzyskania jej należności od Dłużnika. Dla oceny tej bez znaczenia pozostaje – podnoszony przez stronę pozwaną – fakt, iż w dacie zawierania spornych umów gwarancji wierzytelności (...) Spółki z o.o. wobec pozwanego były już wymagalne i (...) Spółka z o.o. wiedziała o trudnościach finansowych pozwanego.

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się bowiem, że od czynności prawnych podjętych w określonym celu, kierunkowych, odróżnić należy wszelkie czynności, których dalszym, ale nie bezpośrednim skutkiem może być zmiana wierzyciela, co może być następstwem dalszych zdarzeń prawnych, które mogą, ale nie muszą wystąpić.

Ustawodawca w kodeksie cywilnym przewidział dwie instytucje, prowadzące do zmiany wierzyciela. Pierwsza to jest instytucja przelewu wierzytelności, gdy do zmiany wierzyciela dochodzi w drodze czynności prawnej, umowy zawartej przez wierzyciela z osobą trzecią (art. 509 k.c.). Natomiast druga, regulowana treścią

art. 518 k.c. dotyczy wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela tzw. *cessio legis*. Pomiedzy tymi instytucjami występują istotne różnice.

Podstawienie w prawa zaspokajanego wierzyciela może być wynikiem umowy, gdy równocześnie następuje spełnienie świadczenia, albo może nastąpić z mocy ustawy w sytuacji przewidzianej przez prawo, gdy z określonymi zdarzeniami ustawa łączy nabycie wierzytelności przez osobę, która spłaca wierzyciela. Podstawienie to ma skutki zbliżone do skutków przelewu o tyle, o ile następuje przejście wierzytelności na nowego wierzyciela. Występują jednakże różnice polegające na tym, że wstąpienie w prawa dotychczasowego wierzyciela następuje tylko do wysokości, w jakiej nastąpiła spłata wierzytelności, zaś w przypadku spłaty tylko części wierzytelności, wierzyciel może wykonywać swe prawa co do pozostałej reszty z pierwszeństwem przed osobą wstępującą w jego miejsce (art. 518 § 3 k.c.).

W świetle unormowań kodeksu cywilnego można zatem stwierdzić, że celem instytucji podstawienia ustawowego osoby trzeciej w miejsce wierzyciela jest nie tyle samo przeniesienie wierzytelności, ile utrwalenie praw osoby trzeciej względem dłużnika wobec wykonania za niego świadczenia, które na nim ciąży. Stąd instytucji tej nie należy traktować jako objętej regulacją 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, gdy ona nie była celem, ile skutkiem określonych zdarzeń prawnych,

a które to zdarzenia są wskazane w przepisie art. 518 k.c., same w sobie, zgodnie z ich charakterem nie stanowią czynności mających na celu zmianę wierzyciela. Niewątpliwie charakter taki ma czynność prawa przelewu wierzytelności

regulowana w art. 509 k.c. i n. (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 24 stycznia 2013 roku w sprawie V ACa 667/12 LEX 1286526 oraz ten sam Sąd w wyroku z dnia 27 czerwca 2013 w sprawie V ACa 185/13, a także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 października 2013 roku w sprawie I ACa 352/13 LEX 1394227).

W judykaturze zgodnie przyjmuje się również, że problem realizacji uprawnień z umowy gwarancji przez gwaranta w ogóle by się nie pojawił, gdyby dłużnik spełnił świadczenie wobec beneficjenta gwarancji. Analogicznie, gdyby pozwany SPZOZ wywiązał się z umów łączących go ze sprzedającym artykuły medyczne – (...) Spółki z o.o. i zapłacił wymagalne należności, pozwanego nie obciążałby obowiązek spełnienia świadczenia za pozwanego i nie zyskałby on roszczenia wobec pozwanego.

Należy przy tym podkreślić, że strona pozwana była informowana przez obie spółki o zawartej umowie gwarancji oraz wynikającym z niej upoważnieniu dla Spółki (...) do podjęcia działań, mających na celu odzyskanie należności za dostarczone produkty, a po dokonaniu zapłaty za te produkty za pozwanego, do dochodzenia roszczenia wobec pozwanego.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, iż celem umowy gwarancyjnej nie była zmiana wierzyciela sensu stricto, lecz zmiana ta była skutkiem niewłaściwego zachowania się pozwanego.

Celem umów gwarancji było – jak wskazano wyżej – podjęcie przez Spółkę (...) działań, zmierzających do spełnienia świadczenia przez osobę trzecią tzn. dłużnika, co faktycznie stanowiło zabezpieczenie spłaty wierzyciela ze stosunku podstawowego. Umowy te miały wzmocnić szansę wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia jego wierzytelności, nie zaś doprowadzić do ich przejęcia.

Jak wyżej wyjaśniono, gwarant ma samodzielne roszczenie na skutek braku zapłaty za zobowiązania przez dłużnika ze stosunku podstawowego oraz zapłaty swojego zobowiązania. Na etapie podpisywania umowy gwarancyjnej to czy powyższy skutek wystąpi jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym, zależnym od zachowania dłużnika, jeśli nie ureguluje on zobowiązania, dopiero wtedy aktualizuje się po stronie gwaranta obowiązek zapłaty, stanowiący jego dług. W przypadku umowy gwarancji nie można mówić, że jest to umowa zawarta w celu zmiany wierzyciela, gdy zgodnie z treścią powołanego art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej, akcentującego cel danej czynności

(a nie skutek), zamiar zmiany wierzyciela musi stanowić immanentny składnik danej czynności. W przypadku zawarcia umowy gwarancji, jak w sprawie niniejszej, strony zawierając umowę nie mogły w chwili składania oświadczeń woli jednoznacznie ocenić czy zmiana wierzyciela poprzez podstawienie z mocy art. 518 § 1 k.c. w ogóle wystąpi. W sytuacji, gdy sam ustawodawca w sposób wyraźny różnicuje instytucje przelewu wierzytelności od innych umów, spełniających odrębne funkcje, opartych na odrębnych konstrukcjach prawnych, ich utożsamianie nie znajduje uzasadnienia.

Nadto, zgodnie z treścią art. 58 k.c. za nieważną uznać należy taką czynność, która wprawdzie nie jest objęta zakazem prawnym, ale zostaje przedsięwzięta dla osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Z punktu widzenia formalnego umowa taka ma cechy nie sprzeciwiające się ustawie, gdyż jej treść nie zawiera elementów wprost zabronionych przez prawo. Natomiast faktycznie (w znaczeniu materialnym) czynność taka służy realizacji celu zabronionego przez ustawę.

Skoro, – jak wyjaśniono wyżej – celem umów gwarancji nie była bezpośrednio zmiana wierzyciela, to nie można tych czynności uznać za zmierzające do obejścia prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego legitymacja strony powodowej do wystąpienia z powództwem wynika z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Skoro pozwany nie spełnił swojego zobowiązania wobec (...) Sp. z o.o., należało uznać, że powód – (...) S.A., który spłacił zobowiązanie pozwanego wobec (...) Spółki z o.o. – na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. wstąpił w prawa (...) Sp. z o.o.

Mając powyższe rozważania na uwadze, wobec nie kwestionowała przez stronę pozwaną wysokości roszczenia objętego pozwem oraz daty wymagalności odsetek, Sąd Okręgowy zasądził całą należność, obciążając pozwanego, jako przegrywającego sprawę – po myśli art. 98 § 1 k.p.c. – kosztami procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O., zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Skarżący zasugerował rozważenie przez Sąd Apelacyjny odroczenia rozprawy i skierowania do Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia powstałego w sprawie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, a sprowadzającego się do kwestii: czy przepis art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 217 z późn. zm.), ma zastosowanie również do innych niż przejecie długu czynności prawnych, których skutkiem jest zmiana wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej?

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) Naruszenie prawa materialnego, to jest przepisów art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej przez ich błędne niezastosowanie, co skutkowało uznaniem roszczenia powoda, pomimo iż powód nie wstąpił skutecznie w prawa zaspokojonego wierzyciela ((...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.) w trybie przepisu art. 518 § 1 pkt 1 Kodeksu cywilnego, albowiem umowy gwarancyjne z dnia 18 września 2012 r. oraz z dnia 20 czerwca 2013 r. zawarte pomiędzy powodem a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w ocenie pozwanego dotknięte są z mocy prawa nieważnością. Tym samym uprawnienia wynikające z długów względem (...) Sp. z o.o. nadal przysługują tylko i wyłącznie temu podmiotowi, natomiast powód pozbawiony jest legitymacji materialnej;

2) Naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 5 k.c. przez jego błędne niezastosowanie w sprawie, podczas gdy w ocenie pozwanego działanie powoda polegające na zawarciu z wierzycielem pozwanego umów gwarancyjnych, w oparciu o które dokonuje kolejnych czynności prawnych gwarancji li tylko w celu ominięcia bezwzględnie obowiązującej normy powszechnie obowiązującego prawa (w istocie bowiem intencją powoda było wstąpienie w prawa wierzyciela pozwanego, a nie gwarancja zapłaty jego długów), stanowi czynienie ze swego prawa użytku, które nie zasługuje na ochronę prawną;

3) Naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. prowadzącą do uznania, że przepis ten nie reguluje czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, o których mowa w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej;

4) Naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 65 § 2 w zw. z art. 83 k.c. poprzez uznanie, że rzeczywistym celem umów gwarancyjnych zawartych przez powoda z wierzycielem pozwanego nie był przelew wierzytelności na inny podmiot oraz uznanie tym samym, że umowy gwarancyjne zawarte przez powoda z wierzycielem nie nosiły cech pozorności;

5) Naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c., w stopniu mającym wpływ na wynik postępowania, polegające na sprzeczności rozstrzygnięcia Sądu wyrażonego w sentencji zaskarżonego wyroku z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a co za tym idzie błędne wyrokowanie poprzez uznanie, iż w przedmiotowej sprawie czynnością prawną mającą na celu zmianę wierzyciela nie jest umowa gwarancyjna, tj. nie prowadzi do wstąpienia w miejsce wierzyciela, a jest jedynie gwarancją wykonania zobowiązania na wypadek, gdyby nie wykonał go dłużnik;

6) Naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c., w stopniu mającym wpływ na wynik postępowania, poprzez ustalenie w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia, iż powód zawierając umowę gwarancyjną miał na celu zabezpieczenie wierzytelności (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., a nie przejęcie długu – zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej;

7) Naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c., w stopniu mającym wpływ na wynik postępowania, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i bezzasadnym przyjęciu, że art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej nie znajduje zastosowania do umowy gwarancyjnej z uwagi na fakt, iż celem powyższej umowy nie jest zmiana wierzyciela;

8) Naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c., przez niewyjaśnienie przesłanek niezastosowania w danych okolicznościach faktycznych odpowiednich przepisów prawa, tj. przepisu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej;

9) Nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy z uwagi na fakt braku rozpatrzenia zarzutów merytorycznych pozwanego, dotyczących pozorności umowy gwarancyjnej zawartej pomiędzy powodem i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., zarzutu naruszenia przez strony umowy zasad współzycia społecznego oraz braku rozpatrzenia wniosku pozwanego o zwolnienie w całości z kosztów sądowych.

Pozwany podniósł, że powodowi nie przysługują uprawnienia wynikające z długów względem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., a tym samym powód nie posiada legitymacji materialnej. Powód nie wstąpił skutecznie w prawa zaspokojonych wierzycieli, gdyż w przypadku umów gwarancyjnych zawartych pomiędzy powodem a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. mamy do czynienia z nieważnością z mocy prawa.

Pozwany podtrzymał twierdzenie, iż do zawarcia umów gwarancyjnych

z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. konieczne było uzyskanie zgody Ministra Spraw Wewnętrznych – stosownie do przepisu art. 54 ust. 5 ustawy

o działalności leczniczej, zgodnie z którym czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. W przypadku niedopełnienia tego obowiązku czynność prawna dokonana z naruszeniem powyżej przytoczonej normy jest z mocy prawa nieważna (art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej).

Przytaczany przez Sąd I instancji argument, że umowa gwarancyjna nie ma na celu przelewu wierzytelności, a jedynie zabezpieczenie roszczeń wierzyciela

w stosunku do dłużnika nie znajduje logicznego uzasadnienia. W ocenie pozwanego zawarcie umów gwarancyjnych z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. miało charakter czynności pozornej, mającej na celu obejście zakazu cesji wierzytelności wynikającego z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Pozwany zwrócił przy tym uwagę, że zgodnie z przepisem art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego, jeżeli oświadczenie woli zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Skoro zatem, nie została w tej sytuacji udzielona zgoda podmiotu tworzącego, mamy do czynienia z nieważnością z mocy ustawy wyżej wymienionej umowy.

Pozwany podkreślił, że o pozorności umowy gwarancyjnej zawartej

pomiędzy powodem a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. świadczy chociażby porównanie samych terminów powstania i wymagalności wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz zawarcia umów gwarancyjnych. W istocie, umowy gwarancyjne zostały zawarte wiele miesięcy

po dacie, w której pozwany był zobowiązany do zapłaty znacznej części faktur wystawionych przez jego wierzyciela. Dla powoda, który jest profesjonalnym podmiotem zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności, a także podmiotem, którego przedmiotem działalności jest m.in. pośrednictwo pieniężne, udzielanie pożyczek, a także badanie rynku finansowego, faktem powszechnie znanym powinna być trudna sytuacja finansowa szpitali, ich wielomilionowe zadłużenia. Trudno jednocześnie przyjąć, że podmiot o takiej charakterystyce działalności, w swoich działaniach jest nakierowany li tylko na zabezpieczenie roszczeń wierzyciela w stosunku do dłużnika, zapewnienie gwarancji zaspokojenia jego roszczenia. Ponadto pozwany wskazał, iż pomiędzy nim a powodem toczyło się wiele postępowań sądowych, opartych na tożsamyh podstawach prawnych, w których powód również dochodził od pozwanego zapłaty, uiszczonych na podstawie analogicznych umów należności. Skoro zatem pozwany

w odniesieniu do poprzednich umów nie był w stanie, ze względu na swoją „indywidualną” niekorzystną sytuację finansową, wykonać ciężącego na nim zobowiązania, powód nie miał podstaw do przypuszczania, iż uczyni to, przy braku poprawy wyniku finansowego, w innych, kolejnych przypadkach. Oczywiście pozwany nie usprawiedliwia w tym miejscu nie wykonywania przez siebie zobowiązań wobec kontrahentów, wskazuje jedynie, iż powód podpisując umowę

z jego wierzycielem był świadom, sytuacji finansowej w jakiej znajduje się pozwany,

a w konsekwencji wiedział, iż nie wykona on ciężących na nim zobowiązań

w wyznaczonym terminie.

Uzasadnione jest zatem przyjęcie, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, że już w dniu zawarcia umowy strony miały pełną świadomość, że pozwany swojego świadczenia nie wykona w terminie i ich celem nie było gwarantowanie zapłaty długów pozwanego, ale ich przejęcie przez powoda. Powód działał więc z pełną świadomością, że pozwany nie wykona swoich obowiązków oraz że po spłacie zadłużeń pozwanego, przysługiwać mu będzie względem niego roszczenie o zapłatę (niejako wstąpi w prawa wierzyciela). Sąd I instancji pominął fakt, że nie sposób przyjąć, że powód gwarantował zapłatę zobowiązania na wypadek gdyby dłużnik go nie wykonał, gdyż już w tej dacie istniała pewność, że dłużnik tego zobowiązania nie wykona.

Należy również wskazać, iż powód zgodnie z treścią zawartych umów gwarancyjnych był zobowiązany do uzyskania zapłaty wskazanych należności od pozwanego na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W pismach informujących

pozwanego o zawarciu umowy gwarancyjnej powód jak i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wskazywali, iż powód ma dochodzić zapłaty należności od pozwanego do dnia 29 września 2012 r. oraz w przypadku drugiej z zawartych umów do dnia 3 lipca 2013 r. Natomiast zapłata należności przez powoda na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nastąpiła odpowiednio 28 września 2012 r. oraz 28 czerwca 2013 r., zatem jeszcze przed upływem terminów na dochodzenie zapłaty należności od pozwanego. Skoro powód uiszczył należności wynikające ze zobowiązania zawartego pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przed ustalonym i zakomunikowanym pozwanemu terminem, był świadom iż pozwany nie wykona swojego zobowiązania.

Powyższe okoliczności stanowią przesłanki do uznania, iż zarówno powód jak i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. znały sytuację finansową pozwanego, a podjęte przez nich czynności – zawarcie umowy gwarancyjnej, miały na celu zmianę osoby wierzyciela.

Pozwany wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że czynność prawna jest pozorna, gdy oświadczenie woli jest składane drugiej stronie tylko dla pozorów, a adresat oświadczenia zgadza się na pozorne dokonanie czynności prawnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 r.,

III CZP 21/09, LEX: 493970 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r.,

III CZP 79/11, LEX 1099261). Możliwe jest zatem, że strony zawarły umowę gwarancyjną, podczas gdy ich rzeczywistym zamiarem było zawarcie umowy przelewu wierzytelności. W takiej sytuacji zawarcie pozornej umowy gwarancyjnej mogłoby prowadzić do naruszenia umownego bądź normatywnego zakazu zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Istotę zagadnienia oddaje wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2013 r. (III AUa 781/12), który stwierdził,

że: czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera jedynie pozór zgodności z ustawą. Chodzi tu o indywidualny, uzgodniony cel czynności prawnej

(z reguły umowy), znany obu stronom tej czynności. Przez cel należy rozumieć przyszły stan, którego osiągnięciu służy czynność prawna. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera treść, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem.

Pozwany zarzucił, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, że celem umowy zawartej pomiędzy powodem a wierzycielem pozwanego nie było ominięcie bezwzględnie obowiązującej normy powszechnie obowiązującego prawa, gdyż faktyczną intencją powoda było, nie jak wielokrotnie podkreślał – zabezpieczenie roszczeń wierzyciela w stosunku do dłużnika, ale wstąpienie w prawa wierzycieli pozwanego. Wynika to

z faktu, że sformułowanie użyte w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej,

tj. „mające na celu”, oznacza, że chodzi tu nie tylko o umowy bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także o te umowy, których skutkiem jest jego zmiana. Stwierdzenie to tworzy katalog otwarty przedmiotowych czynności prawnych.

Chodzi tu zatem o wszystkie czynności prawne, których skutkiem jest taka zmiana, w tym również czynność prawna gwarancji. Należy również wskazać,

iż Sąd I instancji dokonał interpretacji przepisu art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej nie odnosząc się do uzasadnienia ustawy z dnia 22 października 2010 r.

o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej wprowadzającej analizowany

w sprawie zakaz „handlu wierzytelnościami” samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, poprzez obowiązek uzyskania zgody podmiotu, który utworzył dany zakład. Co więcej wykładnia wskazanych powyżej przepisów ustaw zastosowana przez Sąd I instancji jest niezgodna z celem jakim kierował się ustawodawca „Intencją ustawodawcy było objęcie powyższym ograniczeniem wszystkich czynności prawnych, które w efekcie doprowadziłyby do zmiany wierzyciela” (por. uzasadnienie do ustawy z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 230, poz. 1507). Wszelkie

zabiegi interpretacyjne powinny dążyć do odtworzenia w sposób jak najbardziej zbliżony intencji racjonalnego ustawodawcy. Stosowanie wyłącznie literalnej

wykładni przepisów prawa, w sytuacji, gdy w sposób jednoznaczny nie rozstrzygają one wątpliwości interpretacyjnych powinno zostać uzupełnione wykładnią celowościową. Interpretowanym przepisom należy nadawać znaczenia, które uczynią je rozwiązaniami najtrafniejszymi prakseologicznie. W związku z powyższym, jeśli celem ustawodawcy było zapobieżenie „handlu wierzytelnościami” samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w wyniku podejmowania wszystkich czynności prawnych, których skutkiem bezpośrednim lub pośrednim byłaby zmiana osoby wierzyciela tych podmiotów, zupełnie nieuzasadnionym jest twierdzenie

Sądu I instancji, iż umowy zawarte przez powoda oraz wierzyciela pozwanego, w efekcie których nastąpiła powyższa zmiana, nie są objęte zakresem opisywanej regulacji.

Tym samym, pomimo faktu, że powyższe regulacje nie obejmują *expressis verbis* czynności gwarancji, to w ocenie pozwanego, powód zawarł z wierzycielem pozwanego umowę gwarancyjną, li tylko w celu omięcia bezwzględnie obowiązującej normy powszechnie obowiązującego prawa.

W istocie bowiem intencją powoda było wstąpienie w prawa wierzyciela pozwanego, a nie gwarantowanie zapłaty jego długów. Cel obejścia ustawy polega na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego.

Dodatkowo należy podkreślić, że w każdym przypadku, gdyby uznać, że reżim wynikający z przepisu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej nie obejmuje również czynności prawnej gwarancji zapłaty długu, to w istocie przepis ten należałoby uznać za przepis martwy i niedający w rzeczywistości samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej zakładanej przez racjonalnego ustawodawcę ochrony prawnej.

W ocenie pozwanego działanie powoda, mające na celu obejście przepisów powszechnie obowiązującego prawa, nie powinno zasługiwać na ochronę prawną.

W wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 r. (IV CSK 39/08) Sąd Najwyższy przyjął, że zawarcie umowy poręczenia może zostać uznane za działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, bowiem wierzyciel, który ma świadomość, że w przypadku opóźnienia się przez dłużnika ze spełnieniem świadczenia i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi – bez udziału dłużnika głównego – skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Takie działanie wierzyciela jest wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes.

Powyższe uwagi dotyczące umowy poręczenia znajdują zastosowanie również do umowy gwarancyjnej.

W ocenie pozwanego powód w swym działaniu dąży do obejścia prawa, celem uzyskania wymiernej korzyści majątkowej – zaspokojenia swoich roszczeń wynikających z umów gwarancyjnych. Takie działania powoda nie zasługują na ochronę prawną i jako przejaw prawniczego cwaniactwa powinny być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Pozwany swoim zachowaniem nie dopuścił się naruszenia zasad współzycia społecznego. Wprawdzie pozwany nie zrealizował w terminie swoich zobowiązań wobec wierzycieli, należy jednak wskazać, iż przepis art. 354 § 1 k.c. w zakresie,

w jakim dotyczy wykonania zobowiązania przez dłużnika, w sposób odpowiadający zasadom współzycia społecznego, należy rozumieć jako konieczność wykonania przez dłużnika zobowiązania w sposób zgodny z powszechnym odczuciem społecznym. Przejawem powyższej zgodności jest obowiązek lojalności dłużnika. Dłużnik powinien wykonać swoje zobowiązanie w sposób, który nie może prowadzić do szykanowania wierzyciela. Zachowania pozwanego nie można zatem traktować

w kategorii naruszenia zasad współżycia społecznego. Pozwany regulował wszystkie swoje zobowiązania w sposób umożliwiający mu dalsze funkcjonowanie jako samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Postępowanie pozwanego nie polegało na dokonywaniu wyboru kontrahentów, wobec których należności były regulowane, nie miało zatem cech szykanowania wierzycieli. Tym samym pozwany sam nie dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, w związku z czym jest uprawniony do powoływania się na ich naruszenie przez powoda.

W przypadku stwierdzenia, iż pozwany swoim zachowaniem dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, czemu stanowczo zaprzecza, należy wskazać, iż potencjalne negatywne zachowanie pozwanego można odnieść wyłącznie do stosunku prawnego łączącego go z wierzycielem. Powód wprawdzie na podstawie zawartych z wierzycielami pozwanego umów dokonał zapłaty należności wynikających ze wskazanych w nich faktur VAT, jednak zawarcie powyższych umów w związku z przepisami art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej należy uznać za nieważne. W ocenie pozwanego nigdy nie był on zobowiązany do zwrotu uiszczonych przez powoda kwot, w związku z czym nie dopuścił się wobec niego naruszenia zasad współżycia społecznego.

Jednocześnie Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku jedynie w sposób lakoniczny odniósł się do jego poszczególnych założeń. Sąd I instancji w ogóle

nie odniósł się do podniesionego przez pozwanego zarzutu pozorności, a także

do faktu, że powód jest profesjonalnym podmiotem zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności. Nadto, Sąd I instancji przy ocenie zarzutu pozorności działania powoda nie zwrócił uwagi na fakt,

iż wielość postępowań sądowych toczących się pomiędzy powodem i pozwanym wskazuje na okoliczność, iż powód znał sytuację finansową pozwanego. Dodatkowo

Sąd I instancji nie rozważył kwestii naruszenia przez powoda oraz wierzyciela pozwanego zasad współżycia społecznego. Sąd I instancji nie odniósł się do powyższej kwestii w wywodach poczynionych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia.

W ocenie pozwanego uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na prawidłową weryfikację stanowiska Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie.

W świetle powyższych faktów, w ocenie pozwanego, Sąd I instancji

nie rozpoznał istoty sprawy, dokonując analizy wyłącznie jednego z podnoszonych przez pozwanego zarzutów, a pomijając pozostałe. Sąd I instancji ewidentnie zaniechał zbadania wszystkich zarzutów merytorycznych podnoszonych przez pozwanego.

Konkludując, w ocenie pozwanego wyrok Sądu I instancji winien zostać zweryfikowany przez Sąd odwoławczy, a roszczenie powoda winno być oddalone

w oparciu o co najmniej trzy twierdzenia. Po pierwsze, twierdzenie, iż powód działał w celu ominięcia bezwzględnie obowiązującej normy powszechnie obowiązującego prawa. Po drugie, twierdzenie, że powód w istocie dokonał pozornej czynności poręczenia, która w rzeczywistości była czynnością prawną przelewu zawartą pod warunkiem zawieszającym. Po trzecie, twierdzenie sprowadzające się do uznania naruszenia przez powoda i jego kontrahenta (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.) zasad współżycia społecznego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w całości, wobec trafności zawartych w niej zarzutów dotyczących oceny materiału sprawy oraz zarzutów naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego.

W zakresie stanu faktycznego sprawy, tj. przebiegu czynności podejmowanych przez strony oraz wierzyciela powoda (...) sp. z o.o., treści umów łączących powoda z tą spółką, wysokości zobowiązań pozwanego Zakładu Opieki

Zdrowotnej w stosunku do (...) sp. z o.o., dokonania zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. przez powoda i skierowania wezwań do zapłaty wobec pozwanego, ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy należało uznać za zasadniczo prawidłowe, wobec czego Sąd Apelacyjny przyjął je za własne i uczynił podstawą do dalszych rozważań.

Stan faktyczny nie był w istocie pomiędzy stronami tego procesu sporny. Strony zaprezentowały natomiast rozbieżne stanowiska w kwestii ważności

i skuteczności umów zawartych przez powoda (...) S.A. z (...) sp. z o.o. w dniach 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. i w konsekwencji przysługiwania powodowi roszczenia wobec pozwanego o zapłatę kwoty objętej pozwem jako skutku zawarcia wymienionych umów.

Za trafny należało uznać zarzut pozwanego dotyczący naruszenia

art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy dokonał oceny umów z dnia 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. w aspekcie celu ich zawarcia. W konsekwencji

Sąd Okręgowy dopuścił się zarzucanych mu naruszeń prawa materialnego,

tj. art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15.09.2011 r. o działalności leczniczej, art. 5 k.c.,

art. 518 § 1 pkt 1 k.c., art. 65 § 2 k.c., a także naruszenia art. 58 § 1 k.c., w sposób skutkujący nieprawidłowym rozstrzygnięciem o uwzględnieniu żądania zgłoszonego przez powoda.

Zasadnicza wadliwość orzeczenia Sądu Okręgowego wyraża się błędną oceną znaczenia prawnego umów z dnia 18.09.2012 r. oraz z dnia 20.06.2013 r.,

z których powód wyprowadzał swoje roszczenia.

W obu umowach zawartych przez powoda z wierzycielem pozwanego – firmą (...) sp. z o.o. w W. powód zobowiązał się, że przeprowadzi

w imieniu swojego kontrahenta wszelkie czynności prawne i faktyczne mające

na celu odzyskanie wierzytelności wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie przysługujących kontrahentowi w stosunku do pozwanego (dłużnika firmy

(...) sp. z o.o.) – § 1 ust. 1, oraz zapewnił, że na skutek działań przez niego podjętych związanych z restrukturyzacją wierzytelności pozwany zapłaci swoje zobowiązania wobec kontrahenta powoda do dnia wskazanego w załączniku nr 1 do tych umów – § 1 ust. 2. Powód udzielił zatem swojemu kontrahentowi zapewnienia, iż pozwany Szpital spełni

świadczenie wynikające z zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego wobec (...) sp. z o.o. Natomiast w § 6 obu umów zostało zawarte postanowienie przewidujące, iż, jeżeli w terminie wskazanym w załączniku nr 1 restrukturyzacja wierzytelności nie doprowadzi do spłaty w całości lub w części zobowiązań pozwanego wobec (...) sp. z o.o., wówczas

za niedopełnienie obowiązku terminowego spełnienia zobowiązania przez pozwanego odpowiadać będzie powodowa spółka. Wreszcie w § 7 ust. 2 obu umów strony przewidziały,

że powód zwolni się w całości od obowiązku naprawienia szkody kontrahentowi, jaką poniósł on w związku z brakiem zapłaty przez pozwanego w uzgodnionym ze spółką terminie, poprzez zapłatę równowartości zobowiązań pozwanego wobec kontrahenta powoda, co miało wyczerpać w całości roszczenia kontrahenta w stosunku do powodowej spółki.

Sąd Okręgowy poprawnie zakwalifikował wskazane umowy jako zawierające w swej treści postanowienia odpowiadające umowie o świadczenie przez osobę trzecią w rozumieniu art. 391 k.c., a przez to mające walor umów gwarancyjnych. Zgodnie z art. 391 k.c., jeżeli w umowie zastrzeżono, że osoba trzecia zaciągnie określone zobowiązanie albo spełni określone świadczenie, ten, kto takie przyrzeczenie uczynił, odpowiedzialny jest za szkodę, którą druga strona ponosi przez to, że osoba trzecia odmawia zaciągnięcia zobowiązania albo nie spełnia świadczenia; może jednak zwolnić się od obowiązku naprawienia szkody spełniając przyrzeczone świadczenie, chyba że sprzeciwia się to umowie lub właściwości zobowiązania.

Sąd Okręgowy poprawnie zakwalifikował wskazane umowy jako zawierające w swej treści postanowienia odpowiadające umowie o świadczenie przez osobę trzecią w rozumieniu art. 391 k.c., a przez to mające walor umów gwarancyjnych. Zgodnie z art. 391 k.c., jeżeli w umowie zastrzeżono, że osoba trzecia zaciągnie określone zobowiązanie albo spełni określone świadczenie, ten, kto takie przyrzeczenie uczynił, odpowiedzialny jest za szkodę, którą druga strona ponosi przez to, że osoba trzecia odmawia zaciągnięcia zobowiązania albo nie spełnia świadczenia; może jednak zwolnić się od obowiązku naprawienia szkody spełniając przyrzeczone świadczenie, chyba że sprzeciwia się to umowie lub właściwości zobowiązania.

Jednakże nawet wskazana kwalifikacja obu przedłożonych przez powoda umów nie mogła przesądzać o zasadności roszczenia powoda, a to z uwagi na zarzuty, jakie w stosunku do wskazanych umów zostały sformułowane przez pozwanego, w szczególności zarzutu nieważności tych umów wobec zawarcia ich

z naruszeniem przepisu art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15.09.2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. z 2013 r., poz. 127). Przepis ten stanowi, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący; podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni; zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

W przypadku pozwanego ZOZ MSW w O. podmiotem tworzącym jest Minister Spraw Wewnętrznych. Niesporne jest, że organ ten nie wyraził zgody na zawarcie umów z dnia 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. pomiędzy powodem a wierzycielem pozwanego firmą (...) sp. z o.o. ani też, że żaden z kontrahentów o taką zgodę do Ministra Spraw Wewnętrznych nie występował.

Według art. 54 ust. 6 przywołanej ustawy czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 5 jest nieważna.

Cel wskazanej regulacji wydaje się być oczywisty. Zamysłem ustawodawcy było ograniczenie wtórnego obrotu wierzytelnościami, który wiązał się z dodatkowymi kosztami dla zakładów opieki zdrowotnej, a niekontrolowane działania windykacyjne prowadziły do wstrzymywania lub ograniczania świadczeń zdrowotnych ratujących życie i zdrowie. Wprowadzona instytucja miała stanowić w założeniu skuteczne narzędzie kontroli organów założycielskich nad funkcjonowaniem samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w zakresie dotyczących ich kondycji finansowej i stanu zobowiązań (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 04.06.2013 r., I CSK 428/13).

Sąd Okręgowy wadliwie ocenił, że umowy gwarancji łączące powoda z (...) sp. z o.o. nie były czynnościami prowadzącymi do zmiany wierzyciela, do których odnosi się dyspozycja art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej.

Zmiana wierzyciela obejmuje dwie instytucje: przelew wierzytelności unormowany w art. 509 k.c. oraz wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela (cessio legis) na podstawie art. 518 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że instytucji wstąpienia w prawa wierzyciela przewidzianej w art. 518 k.c. nie można traktować jako objętej regulacją art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, gdyż nie była ona celem, ile skutkiem określonych zdarzeń prawnych, które same w sobie nie stanowią czynności mających na celu zmianę wierzyciela. Uznał w konsekwencji, że celem umowy gwarancyjnej nie była zmiana wierzyciela sensu stricto, lecz zmiana ta była skutkiem niewłaściwego zachowania się pozwanego. Celem umowy było podjęcie przez powodową spółkę działań zmierzających do spełnienia świadczenia przez osobę trzecią, tj. dłużnika, co faktycznie stanowiło zabezpieczenie spłaty wierzyciela ze stosunku podstawowego. W przypadku umowy gwarancji nie można mówić, że jest to umowa zawarta w celu zmiany wierzyciela, gdyż zgodnie

z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej akcentującego cel danej czynności (a nie skutek) zamiar zmiany wierzyciela musi stanowić immanentny składnik danej czynności. W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że skoro celem umów gwarancji nie była bezpośrednio zmiana wierzyciela, to nie można tych czynności uznać za zmierzające do obejścia prawa.

Tak sformułowany wniosek Sądu Okręgowego i przedstawiony wyżej wywód na jego poparcie należy uznać za chybione.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż błędne jest założenie, jakoby umowy prowadzące do ustawowego wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela w trybie art. 518 § 1 k.c. nie mogły być kwalifikowane jako czynności zmierzające do zmiany wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, zmiana wierzyciela obejmuje dwie instytucje: przelewu wierzytelności oraz wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela.

Wynika to w pierwszej kolejności z systematyki kodeksu cywilnego. Dział I

– Zmiana wierzyciela Tytułu IX – Zmiana wierzyciela lub dłużnika Księgi Trzeciej
– Zobowiązania obejmuje przepisy art. 509–518, regulujące przelew wierzytelności (art. 509–517 k.c.) oraz wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.). także sformułowanie art. 518 § 1 k.c., który stanowi, że osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty. Nabycie wierzytelności jest zmianą osoby wierzyciela.

Art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej wyraźnie wskazuje, że chodzi o czynności prawne mające na celu zmianę wierzyciela, a więc posługuje się pojęciem szerszym niż tylko nabycie wierzytelności w drodze przelewu wierzytelności. Przepis ten obejmuje swoim zakresem także czynności prowadzące do nabycia wierzytelności w następstwie jej zaspokojenia przez osobę trzecią, w szczególności w ramach wykonania przez osobę trzecią zobowiązania wynikającego z ustanowienia zabezpieczenia wierzytelności (udzielenia poręczenia lub gwarancji). W odniesieniu do umowy potrącenia o nieważności takiej umowy dokonanej bez wymaganej ustawowo zgody podmiotu tworzącego wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 06.06.2014 r., I CSK 428/13, oraz z dnia 09.01.2015 r., V CSK 411/14

(obu wydanych w sprawach z powództwa (...) S.A. w Ł.). Zgodnie

z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa wierzytelność, jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście lub pewnymi przedmiotami majątkowymi. Sytuacja taka odnosi się do zaspokojenia wierzyciela przez osobę, która jest dłużnikiem rzeczowym, np. właścicielem nieruchomości obciążonej hipoteką na zabezpieczenie wierzytelności, albo przez osobę, która jest dłużnikiem z tytułu osobistego zabezpieczenia wierzytelności,

np. poręczycielem czy gwarantem.

Tym samym skutek nieważności przewidzianej w art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej można wiązać z umowami, które prowadzą do zmiany wierzyciela w drodze wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela w następstwie zapłaty dokonanej w ramach odpowiedzialności osobistej lub rzeczowej za zobowiązania dłużnika. Może to dotyczyć także umów kwalifikowanych jako umowy gwarancji.

Sąd Okręgowy dokonując wykładni postanowień umów z dnia 18.09.2012 r.

i 20.06.2013 r. pominął istotne okoliczności faktyczne w postaci treści tych umów oraz w postaci dalszych czynności podejmowanych przez powoda.

Należy zwrócić uwagę, że obie wskazane umowy miały w istocie charakter mieszany. Ich przedmiotem nie było wyłącznie udzielenie przez (...) S.A. na rzecz (...) sp. z o.o. gwarancji należytego wykonania zobowiązania przez SPZOZ MSW w O.. W pierwszej kolejności powód i jego kontrahent uzgodnili bowiem, że powód przeprowadzi w imieniu (...) sp. z o.o. wszelkie czynności prawne i faktyczne mające na celu odzyskanie wierzytelności, czyli restrukturyzację wierzytelności – § 1 ust. 1 obu umów, powód ponadto zapewnił, że na skutek podjętych przez niego działań związanych z restrukturyzacją wierzytelności pozwany zapłaci swoje zobowiązania wobec kontrahenta powoda w oznaczonym terminie

– § 1 ust. 2.

Pojęcie restrukturyzacji wierzytelności, czy szerzej restrukturyzacji zobowiązań, jest ugruntowane w ustawodawstwie, doktrynie i orzecznictwie. Tytułem przykładu można przywołać choćby same tytuły aktów prawnych: ustawy

z dnia 03.02.1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków

(Dz. U. Nr 18, poz. 82), ustawy z dnia 24.06.1994 r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku (...) (Dz. U. Nr 80, poz. 369), ustawy

z dnia 07.10.1999 r. o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

(Dz. U. Nr 83, poz. 932), ustawy z dnia 08.09.2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego (...) (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1160) czy wreszcie ustawy z dnia

15.04.2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 78, poz. 684).

Restrukturyzacja może polegać na dokonaniu przekształceń podmiotowych, tj. zmiany formy organizacyjno-prawnej, np. z przedsiębiorstwa państwowego na spółkę prawa handlowego, albo na modyfikacji istniejących zobowiązań czy wręcz ich zniesieniu poprzez umorzenie, rozłożenie spłaty na raty, odroczenie terminu spełnienia świadczenia, w trybie zawarcia ugody, układu czy innego porozumienia pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami. Restrukturyzacja, niezależnie od jej podstawy ustawowej, dokonywana jest na podstawie czynności pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami.

Samo odzyskanie wierzytelności od dłużnika nie stanowi restrukturyzacji zobowiązania. Umowy łączące (...) S.A. i (...) sp. z o.o. miały za przedmiot w pierwszej kolejności windykację zobowiązań pozwanego szpitala poprzez podjęcie stosownych działań przez powoda. W § 5 ust. 1 obu umów powód zastrzegł sobie wyłączność w zakresie odzyskiwania wierzytelności będących przedmiotem umowy. Ponadto, w celu podjęcia działań windykacyjnych, błędnie określonych jako restrukturyzacyjne, powód miał uzyskać od swojego kontrahenta stosowne pełnomocnictwo – § 4 ust. 1 obu umów.

Powód przyjął zatem od (...) sp. z o.o. zlecenie przeprowadzenia czynności prawnych i faktycznych niezbędnych do uzyskania przez zlecającego zaspokojenia wierzytelności przysługujących mu wobec pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

W ramach tak określonego przedmiotu umowy z dnia 18.09.2012 r. powód wykonał praktycznie jedną czynność, tj. skierował do pozwanego pismo zawierające informacje o zawarciu umowy z (...) sp. z o.o. i wezwanie do zapłaty datowane na dzień 19.09.2012 r. (k. 93 akt sprawy). W piśmie tym wyznaczył pozwanemu termin zapłaty do dnia 29.09.2012 r. Nie czekając jednak na upływ tego terminu, w dniu 28.09.2012 r. powód zapłacił na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 1.085.608,60 zł i tego samego dnia skierował do pozwanego informację o dokonaniu płatności i wezwanie do dokonywania płatności na swoją rzecz (k. 97 i 99 akt sprawy). Według załącznika nr 1 do tej umowy, termin uzgodniony przez powoda

z (...) sp. z o.o. to 30.09.2012 r. (k. 110-129 akt sprawy). Z kolei po zawarciu umowy z dnia 20.06.2013 r. informację o jej zawarciu do pozwanego skierował wierzyciel – (...) sp. z o.o. pismem z dnia 20.06.2013 r. (k. 21 akt sprawy), wskazując także termin 03.07.2013 r., zaś powód zapłacił na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 390.913,28 zł w dniu 28.06.2013 r. (k. 20 akt sprawy), o czym powiadomił pozwanego i wezwał do dokonywania płatności na swoją rzecz pismem z dnia 28.06.2013 r. (k. 15-17 akt sprawy).

Zatem w przypadku pierwszej umowy czynności windykacyjne powoda ograniczyły się do wystosowania jednego wezwania do zapłaty, natomiast

w przypadku drugiej umowy nie wiadomo, czy powód wykonał nawet tak standardową czynność. Widać wyraźnie, iż (...) sp. z o.o. oraz (...) S.A. zawierając umowy z dnia 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. nie nadały należycie istotnego znaczenia pierwotnemu przedmiotowi zobowiązania przyjętego przez powoda, czyli podjęciu „wszelkich czynności prawnych i faktycznych mających na celu odzyskanie wierzytelności”. To zaś prowadzi do wniosku, że strony tych umów zmierzały

w istocie do wywołania dalej idącego skutku, niż tylko powierzenie powodowi działań windykacyjnych w stosunku do pozwanego, tj. do stworzenia podstawy do dochodzenia przez powoda należności w bezpośredniej relacji pomiędzy nim

a pozwanym Zakładem Opieki Zdrowotnej, czyli w istocie zmiany osoby wierzyciela pozwanego. (...) sp. z o.o., otrzymując od powoda sumę pieniężną odpowiadającą wysokości zobowiązania pozwanego, uzyskiwał zaspokojenie swojej wierzytelności. Powód zmierzał tym samym do uzyskania statusu wierzyciela pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Tym samym nie sposób przekreślić celu obu umów gwarancyjnych, jakim było nie tyle doprowadzenie do realnego wykonania zobowiązania pozwanego wobec jego wierzyciela zgodnie z przedmiotem i treścią tego zobowiązania, ale podstawienie w miejsce dotychczasowego wierzyciela – (...) sp. z o.o. osoby trzeciej – (...) S.A. z pominięciem

ustawowego wymogu uzyskania zgody podmiotu tworzącego – Ministra Spraw Wewnętrznych wynikającego z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15.09.2011 r. o działalności leczniczej.

Nieuprawnione było zatem stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby nabycie przez powoda wierzytelności wobec pozwanego miało być jedynie efektem zaniechania przez pozwanego wypełnienia ciążącego na nim zobowiązania zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o., czyli niewłaściwego zachowania powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że umowy te miały wzmocnić szansę wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia wierzytelności. Wniosek ten – w świetle wskazanych wyżej postanowień umownych oraz faktycznych działań powoda – był nietrafny. Intencją powoda oraz (...) sp. z o.o. nie było wzmocnienie pozycji wierzyciela. Powód nie udzielił bowiem swojemu kontrahentowi, tj. firmie (...) sp. z o.o. gwarancji należytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, ale gwarancji wykonania własnego zobowiązania polegającego na podjęciu czynności faktycznych i prawnych zmierzających do zaspokojenia wierzytelności. Wynika to ze sformułowania § 6

obu umów, zgodnie z którym „jeżeli w terminie wskazanym w załączniku nr 1 restrukturyzacja wierzytelności nie doprowadzi do spłaty w całości lub w części zobowiązań dłużnika, wówczas za niedopełnienie obowiązku terminowego spełnienia zobowiązania przez dłużnika odpowiada powodowa spółka”. Powód przyjął zatem

na siebie odpowiedzialność za nieskuteczność przeprowadzonych wobec pozwanego działań windykacyjnych, określonych nieprawidłowo mianem restrukturyzacji wierzytelności, ale od razu uzgodnił z kontrahentem, iż uwolni się od tej odpowiedzialności, płacąc kontrahentowi sumę odpowiadającą wartości niezrealizowanej wierzytelności. Mając na uwadze brak praktycznie żadnego zaangażowania powoda w podjęcie czynności windykacyjnych i uiszczenie należności na rzecz kontrahenta jeszcze przed terminem albo natychmiast po jego nadejściu należy uznać, że strony umów gwarancji od samego początku zmierzały do wywołania skutku w postaci zmiany osoby wierzyciela pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej, a zatem osiągnięcie takiego efektu nie mogło być wynikiem niewłaściwego zachowania się pozwanego, jak to ocenił Sąd Okręgowy.

Strony zmierzały zatem do stworzenia takiej sytuacji prawnej, która odpowiadałaby nabyciu przez powoda wierzytelności wobec pozwanego wymagającemu zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej zgody organu założycielskiego pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej. W normalnym toku czynności powód obowiązany byłby uzyskać zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych na zawarcie umowy, w wyniku której nabyłby wierzytelność wobec pozwanego Zakładu. Zawarcie umowy, w której powód przyjął na siebie odpowiedzialność za nieuzyskanie przez wierzyciela zaspokojenia roszczenia pomimo czynności windykacyjnych

i obowiązek refundacji wierzycielowi pozwanego kwoty odpowiadającej niepokrytemu zobowiązaniu pozwanego, stało w sprzeczności z koniecznością uzyskania wspomnianej zgody i zmierzało do ominięcia tego ustawowego wymogu.

Tym samym umowy z dnia 18.09.2012 r. oraz z dnia 20.06.2012 r. należy zakwalifikować także jako czynności prawne zdziałane w celu obejścia przepisów ustawy (in fraudem legis). To zaś prowadzi do wniosku o nieważności tychże umów z mocy art. 58 § 1 k.c.

Podstawy do stwierdzenia nieważności umów gwarancji nie stanowił natomiast przepis art. 83 § 1 k.c. Wprawdzie umowa o takiej treści, jak zawarta

przez powoda z wierzycielem pozwanego, mogłaby zostać co do zasady uznana za zawartą dla pozorów w celu ukrycia pod nią przelewu wierzytelności

(por. uzasadnienie uchwały Sądu najwyższego z dnia 20.04.2012 r., III CZP 10/12, OSNC 2012/2/17), ale na przeszkodzie takiemu wnioskowi stoi fakt dokonania przez powoda zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. należności odpowiadającej wierzytelnościom tej spółki w stosunku do placówek medycznych wymienionych w załącznikach do obu umów.

Sąd Okręgowy wadliwie ocenił, aby w wyniku zawarcia przez powoda

z (...) sp. z o.o. umów gwarancji powód wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. i w ten sposób uzyskał legitymację czynną do dochodzenia roszczenia wobec pozwanego. Umowy z dnia 18.09.2012 r.

i 20.06.2013 r. nie były umowami, które mogłyby uzasadniać wniosek o wstąpieniu przez powoda w miejsce zaspokojonego wierzyciela pozwanego na podstawie

art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Warunkiem zaistnienia takiej zmiany po stronie wierzyciela jest bowiem dokonanie przez osobę trzecią spłaty wierzytelności w razie istnienia po jej stronie ważnego i skutecznego zobowiązania, w ramach którego osoba ta przyjąłaby odpowiedzialność za spłacane zobowiązanie określonego dłużnika.

Powód nie mógł zatem skutecznie wstąpić w prawa przysługujące dotychczas (...) sp. z o.o. wobec pozwanego i uzyskać tą drogą legitymacji czynnej do dochodzenia od pozwanego należności objętej żądaniem pozwu.

Przyrzeczenie zawarte w umowie o świadczenie przez osobę trzecią

z art. 391 k.c. zawsze rodzi zobowiązanie odszkodowawcze dłużnika (gwarancyjne), którego treścią jest naprawienie szkody na wypadek braku świadczenia przez osobę trzecią, przy czym gwarant wykonuje własne zobowiązanie, a nie zobowiązanie tej osoby. W takiej sytuacji brak jest podstaw do zastosowania subrogacji po stronie wierzyciela wynikającej z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Umowa o świadczenie przez osobę trzecią nie rodzi po stronie osoby trzeciej żadnych obowiązków, zaś wierzyciel (beneficjent gwarancji) także nie nabywa w stosunku do tej osoby żadnych uprawnień. Zachowanie osoby trzeciej może stanowić natomiast podstawę odpowiedzialności gwaranta. Jeżeli dłużnik (w tym wypadku powodowa spółka) naprawi szkodę lub spełni świadczenie, wówczas rodzaj stosunku łączącego go z osobą trzecią (w tym wypadku pozwanym Zakładem Opieki Zdrowotnej) będące podstawą udzielenia gwarancji określa treść roszczeń regresowych w stosunku do tej osoby. Jeżeli brak jest takiego stosunku prawnego, w grę wchodzić może wyłącznie roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Powoda i pozwanego nie łączył żaden stosunek prawny, z którego wynikałoby zobowiązanie powoda względem pozwanego do udzielenia za niego gwarancji wykonania zobowiązania wobec osoby trzeciej. Powód udzielił ponadto takiej gwarancji swojemu kontrahentowi w związku z przyjętym na siebie zobowiązaniem podjęcia czynności zmierzających do uzyskania przez kontrahenta zaspokojenia wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanego. Nie posiada zatem wobec pozwanego roszczenia regresowego wynikającego z faktu zrealizowania własnego zobowiązania wobec wierzyciela pozwanego.

Ponieważ umowy z dnia 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. dotknięte były nieważnością bezwzględną, dokonanie przez powoda zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. stanowiło świadczenie nienależne temu podmiotowi. Wobec spełnienia świadczenia nienależnego powód nie mógł nabyć żadnego roszczenia w stosunku do pozwanego, nawet przyjmując, że pozwany miałby stać się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda. Powód nie może w takiej sytuacji uzyskać ochrony

w relacji z osobą trzecią (w tym wypadku pozwanym, który nie uczestniczył w uzgodnieniach pomiędzy powodem a swoim wierzycielem).

Za uzasadniony należy zatem uznać zarzut pozwanego dotyczący nadużycia prawa podmiotowego przez powoda poprzez zgłoszenie roszczenia o zapłatę należności, które zostały przez powoda zrefundowane wierzycielowi pozwanego

w warunkach obejścia przepisów prawa. Powód, który uiścił sumę pieniężną na rzecz osoby trzeciej, nawet będącej wierzycielem pozwanego, wykonując zobowiązanie wynikające z nieważnej czynności prawnej, a zatem spełniając świadczenie pozbawione należytej podstawy prawnej, działał na własne ryzyko i nie może tą drogą wykreować żadnego roszczenia względem pozwanego, nawet z powołaniem się na bezpodstawnie wzbogacenie pozwanego. Takie działania powoda, obejmujące dokonywanie czynności prawnych in fraudem legis, nie może być uważane za należyte wykonywanie słusznych praw podmiotowych i nie korzysta z ochrony. Ponadto powód zawierając umowy z dnia 18.09.2012 r. i 20.06.2013 r. działał poza wiedzą i zgodą pozwanego.

Stąd też pozwany mógł skutecznie zgłosić zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c., a w ramach zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji, zarzut naruszenia tego przepisu przez tenże Sąd. Bezpodstawne było natomiast zgłoszenie przez powoda zarzutu wzajemnego naruszenia zasad współzycia społecznego w postaci niewykonania przez pozwanego zobowiązania wobec (...) sp. z o.o. Powód nie może powoływać

się na działania i zaniechania pozwanego w jego relacji z osobą trzecią. Zachowanie pozwanego mogłoby być oceniane z punktu widzenia art. 5 k.c. wyłącznie w relacji z jego wierzycielem – (...) sp. z o.o. Natomiast w zakresie relacji z powodową spółką nie sposób czynić pozwanemu jakichkolwiek zarzutów.

Nawet zatem, gdyby pozwany miał zostać wzbogacony kosztem powoda wskutek działań samego powoda, roszczenie zgłoszone przez powoda musiałyby zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro powód dokonał płatności na rzecz (...) sp. z o.o. chcąc tą drogą wywołać efekt w postaci uzyskania statusu wierzyciela pozwanego, jego postępowanie było nierzetelne, sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadami uczciwego obrotu, a przez to niezasługujące na aprobatę. Powód prowadzi działalność w zakresie obrotu wierzycielnościami wobec placówek medycznych i nie po raz pierwszy występuje w procesie cywilnym przeciwko zakładowi opieki zdrowotnej w następstwie zawarcia umowy z wierzycielem zakładu opieki zdrowotnej, wobec czego ma świadomość, iż prawidłowość zawieranych z takimi wierzycielami umów jest kwestionowana przez orzecznictwo sądowe, w tym orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny wniosek powoda o zawiadomienie (...) sp. z o.o. o toczącym się procesie. Powód mógł taki wniosek zgłosić przed sądem pierwszej instancji, a nadto nie uzasadnił, z czego miałyby wynikać jego roszczenie wobec tego podmiotu, które określił jako „regresowe”.

Reasumując, przywoływane przez powoda podstawy skierowania roszczenia wobec pozwanego nie mogły znaleźć akceptacji. Tym samym rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o uwzględnieniu powództwa w całości pozbawione było należytych podstaw faktycznych i prawnych. Uzasadnia to uwzględnienie apelacji pozwanego i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł ustalone zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku, za podstawę rozstrzygnięcia przyjmując art. 386 § 1 k.p.c.

Powodowi przysługuje zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zwrot kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.700 zł ustalone zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28.09.2002 r.

Ponieważ powód uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych, brakująca opłata od apelacji w kwocie 4.442 zł obciąża powoda z mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

MR-K